

KS. GRZEGORZ BUJAK – LUBLIN

## PROGRAM ODNOWY ŻYCIA RELIGIJNEGO WIERNYCH W DIECEZJI KIELECKIEJ W ŚWIETLE POSTANOWIEŃ SYNODU Z 1927 R.

Pierwsza wojna światowa ujawniła głębokie zmiany w postawach religijnych i moralnych w społeczeństwie polskim. W miarę zbliżania się końca wojny pojawiały się liczne projekty odnowy życia nie tylko społecznego czy narodowego, ale także religijnego i moralnego wiernych<sup>1</sup>. Tematem niniejszego artykułu będzie omówienie programu odnowy życia religijnego wiernych w diecezji kieleckiej zawartego w statutach synodu diecezjalnego, który odbył się w Kielcach w dniach od 5 do 7 lipca 1927 r.<sup>2</sup>

Diecezja kielecka w okresie międzywojennym miała charakter rolniczo-przemysłowy i była typową dla obszaru dawnego zaboru rosyjskiego. W roku 1925 doszło do zmiany granic diecezji i odłączenia części terenów robotniczego Za-

---

KS. GRZEGORZ BUJAK – dr hab. Historii, profesor KUL, pracuje w Instytucie Historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. ORCID: 0000-0003-2298-2757. Kontakt: gbujak@kul.pl.

1. Przykładem takich działań w diecezji kieleckiej może być zorganizowany w 1917 r. kurs społeczny dla duchowieństwa, w którym wzięli udział księża z różnych polskich diecezji. Zarówno w wygłaszanych referatach, jak i w dyskusji podejmowano m.in. problematykę odnowy życia religijnego wiernych. G. Bujak, *Praca społeczna w diecezji kieleckiej w świetle publikacji na łamach miesięcznika dla duchowieństwa „Przegląd Diecezjalny” z lat 1917-1925*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” [dalej: ABMK], 105 (2016), s. 4-6.
2. Archiwum Diecezjalne w Kielcach, Akta Synodów, sygn. OR 4/1, k. 46-47.

głębia Dąbrowskiego, w skutek czego nabrała ona w jeszcze większym stopniu charakteru rolniczego. Wpłynęło to na zmianę charakterystyki socjologicznej środowiska wiernych i zwiększenia znaczenia problematyki wiejskiej w kształtowaniu duszpasterstwa<sup>3</sup>.

Postanowienia dotyczące świeckich, duszpasterstwa i odnowy życia religijnego znajdują się w trzeciej części statutów synodu zatytułowanej „O wierze i obyczajach”. Obszerne fragmenty tej części zostały poświęcone wyłącznie kwestiom odnowy życia duchowego i religijnego w diecezji oraz wskazaniu instrumentów służących realizacji tych celów. Zostały one poprzedzone analizą stanu religijno-moralnego wiernych i wskazaniem przyczyn negatywnych zjawisk, aby następnie w zaleceniach dla duszpasterzy i wiernych zaprezentować pozytywny program odnowy<sup>4</sup>.

### **Analiza przyczyn osłabienia życia religijnego wiernych.**

We wspomnianym rozdziale statutów synodu „O wierze i obyczajach” znajdujemy obszerną analizę stanu moralno-religijnego wiernych diecezji kieleckiej, która stała się podstawą proponowanych kierunków i metod odnowy w tym zakresie. Omawiając przyczyny kryzysu, na pierwszym miejscu synod wskazywał skutki niedawnej wojny: „Synod stwierdza przede wszystkim, że po wojnie światowej z upadkiem moralności ujawniło się w szerokich warstwach społeczeństwa zachwianie w wierze, dochodzące u wielu do herezji, odszczepieństwa, a nawet u niektórych do zupełnego odstępstwa od wiary”<sup>5</sup>.

Wojna spowodowała zachwianie tradycyjnych struktur społecznych i więzi środowiskowych, co sprzyjało podatności wiernych na agitację sił radykalnych. Na skutek takiego oddziaływania została podważona rola Kościoła i religii w społeczeństwie: „niecna agitacja partii radykalnych i wywrotowych, nie licząca się w obietnicach i programach z wymaganiami chrześcijańskiej etyki, z konieczności wywołała walkę z duchowieństwem i Kościołem i doprowadziła w następstwie do podkopania wiary wśród ludu i robotników”. Synod kielecki zwrócił uwagę na zgubne skutki różnic na tle poglądów politycznych, gdyż „zaciekle walki partii politycznych, posługujących się radykalizmem i socjalizmem”, podważają jedność społeczeństwa katolickiego<sup>6</sup>.

3. G. Bujak, *Projekty i realizacja zmiany granic diecezji kieleckiej z roku 1925*, w: *Almanach Historyczny*, t. 6. *Kościół w życiu narodu i Państwa Polskiego. Prace ofiarowane Księdzu Profesorowi Danielowi Olszewskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Kielce 2004, s. 277-278.
4. G. Bujak, *Synod kielecki z 1927 roku i jego wpływ na kształtowanie administracji diecezjalnej*, ABMK, 89 (2008), s. 192-193.
5. *Synodus Dioecesisana Kielcensis*, Kielce 1927, stat. 87.
6. Tamże, stat. 87.

Sytuacja taka była w nauczaniu synodu wynikiem celowych działań „dwóch wielkich wrogów Kościoła”, którzy starali się wykorzystać zamieszanie w umysłach ludzi, aby realizować swoje sprzeczne z ewangelią cele. Chodziło o środowiska masońskie, którym „przyświeca ideał zupełnego zeświecczenia wszelkich dziedzin życia ludzkiego”, oraz socjalistów „zrodzonych ze zgubnych teorii materializmu i ateizmu”<sup>7</sup>.

Jak stwierdzono na synodzie, zagrożenie ze strony masonerii wpływało z dążenia do realizacji jej niezmiennego celu, jakim było „wprowadzić państwo na tory nowoczesnego pogaństwa”. Natomiast celem sił radykalnych, wśród których na pierwszym miejscu wskazywano socjalistów i komunistów, było „podkopanie fundamentów życia narodu, aby jednym zamachem zwalić cały trudem wieków wznoszony gmach chrześcijańskiej kultury”. W opinii synodu, tego rodzaju ideowe zagrożenia były szczególnie niebezpieczne w okresie kształtowania się młodej państwowości<sup>8</sup>.

Jednym z istotnych powodów zwiększonej podatności na propagandę środowisk radykalnych był „brak uświadomienia religijnego wiernych” występujący, zdaniem synodu, „we wszystkich warstwach narodu”. Narażało to katolików na „posiew mnóstwa błędów”, takich jak „herezje, wolnomyślicielstwo czy komunizm”. Konsekwencją zaś bezkrytycznego przyjmowania tych poglądów był „zanik życia z wiary”<sup>9</sup>.

W statutach synodu kieleckiego z 1927 r. znajdujemy jednak nie tylko odmaltowane w ciemnych barwach stan kryzysu religijnego wiernych. Wskazano w nich również na będące źródłem nadziei postawy świadczące o odruchach „zdrowego oporu zdecydowanej większości wiernych”, wśród których „gwałtowna propaganda hasel bezwyznaniowych” i „prerażające objawy anarchii, zdziczenia i demoralizacji” budziły „zwrot do religii i do Kościoła”. Te budzące nadzieję synodu postawy wymagały od duchowieństwa wzmocnienia wysiłków duszpasterskich w „dążeniu do pogłębienia i odnowy życia religijnego ludu w przełomowych dla świata czasach”, aby „stworzyć z Polski dla celów Opatrzności państwo chrześcijańskie”<sup>10</sup>. Zawarta w postanowieniach synodu kieleckiego analiza zagrożeń życia religijnego i ich przyczyn nie odbiegała od opinii duchowieństwa z innych diecezji w okresie międzywojennym<sup>11</sup>.

7. Tamże, stat. 89

8. Tamże, stat. 87.

9. Tamże, stat. 88.

10. Tamże, stat. 87.

11. G. Bujak, *Synody diecezjalne Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1922-1931. Organizacja i problematyka uchwał*, Kielce 2010, s.153.

## Rozwój doskonałości chrześcijańskiej i środki służące jego realizacji.

Wskazując cel odnowy życia religijnego wiernych synod, stwierdził, że jest nim „postęp w doskonałości chrześcijańskiej, każdemu stanowi właściwej”. Dążenie do doskonałości chrześcijańskiej „właściwej swojemu stanowi” było z kolei najlepszym przygotowaniem wiernych do „osiągnięcia zbawienia”. Wszystkim księżom synod przypominał, że praca dla realizacji tego celu jest ich powołaniem, które realizują przede wszystkim w różnych formach nauczania parafialnego<sup>12</sup>.

Jako istotną przeszkodę w dążeniu do doskonałości chrześcijańskiej synod wskazał niedbalstwo i oziębłość „licznych katolików”, którzy zaniedbują tradycyjne praktyki religijne. Dlatego duchowni mieli nieustannie przypominać o znaczeniu tych praktyk dla rozwoju życia duchowego, podkreślając wyjątkową rolę postów i pokuty. Miały one szczególne znaczenie w kontekście licznych negatywnych zjawisk narastających w społeczeństwie: „W dobie obecnej wśród potopu rozpusty, zepsucia i bezbożności Kościół z naciskiem głosi wiernym obowiązek pokuty i umartwienia. Synod wręcz oświadcza, że dziś do pokuty i umartwienia powołani są wszyscy świadomi chrześcijanie”. Wiernych wzywano do wprawiania się w tych praktykach „niech się od postów nie wymawiają lecz raczej sami je sobie pomnażają”<sup>13</sup>.

Oprócz pokuty i postów zwracano uwagę na znaczenie praktyk sakramentalnych, takich jak spowiedź i komunia św. W statutach znajdujemy zachętę, aby w parafiach „gdzie starczą siły kapłańskie” wprowadzić praktykę kwartalnych spowiedzi i komunii św. dla wszystkich wiernych. Równocześnie zalecano częstsze przystępowanie do komunii „zależnie od stanu sumienia”. Kapłani w ramach kierownictwa duchowego, oceniając indywidualne potrzeby wiernych, mieli zachęcać do spowiedzi miesięcznej, co dwa tygodnie, a nawet tygodniowej<sup>14</sup>.

W kolejnych statutach synod wymienił inne tradycyjne praktyki religijne które miały służyć pogłębianiu życia religijnego. Dominowały wśród nich praktyki o charakterze zbiorowym, takie jak nabożeństwa okresowe, do Matki Bożej, Serca Jezusowego, św. Józefa. Całe rodziny zachęcano do wspólnego odmawiania pacierza<sup>15</sup>. Efektem pogłębianego życia sakramentalnego i innych praktyk religijnych miało być lepsze spełnianie „obowiązków stanu”. Księża mieli nieustannie wskazywać parafianom na tę zależność. W pracy duchowej nad sobą wierni mieli

12. *Synodus Dioecesisana Kielcensis*, stat. 114.

13. Tamże, stat. 117.

14. Tamże, stat. 118-119.

15. Tamże, stat. 121-123.

walczyć z namiętnościami, gniewem, uporem, zmysłowością, pychą niezgodą czy nienawiścią. W stosunku do bliźnich winna ich cechować ofiarność i miłosierdzie<sup>16</sup>.

Ważną rolę w odnowie życia religijnego w diecezji miały odgrywać organizacje religijne. W statucie 115 czytamy: „Postępowanie w doskonałości chrześcijańskiej stanowi właściwy cel wszelkich bractw i stowarzyszeń religijnych”<sup>17</sup>. Duszpasterstwo w tych organizacjach miało być prowadzone z podziałem na cztery stany. Podział wiernych na stany: mężczyzn, niewiasty, młodzieńców i dziewczęta miał w Kościele długą tradycję, a w okresie międzywojennym był jednym z głównych kryteriów tworzenia wszelkich parafialnych i diecezjalnych organizacji nie tylko o celach religijnych, ale także społecznych<sup>18</sup>.

Stanami, którym synod poświęcił najwięcej uwagi w programie odnowy religijno-moralnej, były młodzież męska i żeńska. Nacisk na chrześcijańskie wychowanie młodego pokolenia, jego „zdobywanie dla Chrystusa”, był bardzo częstym motywem obecnym w nauczaniu biskupów polskich i duchowieństwa w tamtym okresie. Temat ten przewijał się nie tylko w kazaniach, ale także w artykułach prasowych. Był również omawiany na licznych zjazdach i kursach duszpasterskich<sup>19</sup>.

Synod kielecki nakazywał prowadzenie pracy z młodzieżą w trzech kierunkach: w stosunku do poszczególnych jednostek, do ogółu młodzieży parafialnej i do organizacji młodzieżowych. Punktem wyjścia dla podejmowanych działań miało być dogłębne rozpoznanie problemów młodzieży. Jako środek służący temu celowi wskazywano spowiedź, która daje możliwość „wejścia w duszę młodzieży” i dlatego jest „najważniejszym środkiem duszpasterskim”. Inną skuteczną formą pracy z młodzieżą miało być jej „prywatne pouczenie poza spowiedzią”. Jego celem miało być „poznanie młodzieży, zbliżenie do duszpasterza i pozyskanie zaufania, udzielanie rad i pomocy w sprawach duszy”<sup>20</sup>.

W ramach działań duszpasterskich przewidzianych w parafiach dla całej młodzieży synod zalecał, aby raz w miesiącu, w niedzielę po nieszporach, w kościele, księża wygłaszali specjalne nauki do tej grupy wiernych. Dodatkowo w „sali parafialnej, zakrystii lub kaplicy” należało urządzać „wykłady religijne z dyskusją”. Ich tematyka winna dotyczyć apologetyki, historii Kościoła, katechizmu i Pisma św. Jako „polecenia godne”, ale bez bliższego określenia tematyki, synod wskazywał organizowanie dwu lub trzydniowych kursów religijnych<sup>21</sup>.

16. Tamże, stat. 120.

17. Tamże, stat. 115.

18. K. Półtorak, *Rola parafii w duszpasterstwie młodzieży. Kierunki odnowy w warunkach przemian*, „Teologia Praktyczna”, 5 (2004), s. 41.

19. G. Bujak, *Praca społeczna w diecezji kieleckiej*, s. 7-8.

20. *Synodus Dioecesis Kielcensis*, stat. 310.

21. Tamże, stat. 311.

Raz na kwartał miała odbywać się spowiedź osobno dla chłopców i dziewcząt, najlepiej w sobotę tak, aby w najbliższą niedzielę wszyscy mogli przystąpić do komunii św. W ramach przygotowania do spowiedzi należało wygłosić stosowną naukę. Przed uroczystością św. Stanisława Kostki zalecano przeprowadzenie trzydniowej nowenny zakończonej spowiedzią i komunią św. Raz w roku miały się odbywać w parafii trzydniowe rekolekcje dla młodzieży, które powinien prowadzić kapłan „znający psychologię młodzieży”. Specjalne msze lub choćby tylko nabożeństwa ze stosowną nauką, należało organizować dla młodzieży idącej do wojska<sup>22</sup>.

Synod dostrzegał potrzebę włączania młodzieży w tradycyjne formy życia religijnego i społecznego parafii. Księża mieli zachęcać młodych do śpiewania różańca przed sumą, godzinek na mszy porannej, udziału w nabożeństwie czterdziestogodzinnym czy procesji Bożego Ciała. W zakresie społecznego zaangażowania młodzieży zalecano sprawdzone formy, takie jak czytelnictwo, kolportaż prasy i książek katolickich czy też „utrzymywanie porządku w czasie pielgrzymki”<sup>23</sup>.

W postanowieniach dotyczących pracy duszpasterzy parafialnych z religijnymi organizacjami młodzieży synod nakazywał, aby prowadzić ją z takimi, które były „zatwierdzone przez władzę kościelną”. Za najbardziej właściwe organizacje do pracy z młodzieżą synod uznał kółka żywego różańca i Sodalicję Mariańską, jako sprawdzone i nie budzące obaw. Obok tych organizacji o charakterze dewocyjnym synod polecił organizowanie kół Stowarzyszenia Polskiej Młodzieży Katolickiej. Z rozwojem tej organizacji wiązano bowiem nadzieję na „szerzenie wśród młodzieży uświadomienia religijnego, pogłębienie zasad moralnych i cnót obywatelskich”. Do pracy w stowarzyszeniu synod wzywał duchowieństwo świeckie i zakonne oraz inteligencję świecką „o przekonaniach katolickich”. Szczególnie liczone na współpracę nauczycieli<sup>24</sup>.

Synod nakazał zakładanie kół SPMK w każdej parafii, w której pracowało co najmniej dwóch księży. Za pracę koła był odpowiedzialny proboszcz, ale do współpracy z nim zostali zobowiązani wszyscy księża z terenu parafii. W pierwszej kolejności należało zakładać koła skupiające młodzież męską. Prowadzenie kół dla młodzieży żeńskiej należało powierzać „wzorowym i uzdolnionym do tej pracy niewiastom”. Synod nie poświęcił więcej uwagi szczegółom pracy w SPMK, odsyłając w tym zakresie do statutów diecezjalnych tej organizacji<sup>25</sup>.

Pomimo tego, że najwięcej uwagi synod poświęcił przepisom dotyczącym pracy nad rozwojem religijnym młodzieży, to jednak za „najważniejszą i najtrud-

22. Tamże, stat. 311.

23. Tamże, stat. 311.

24. Tamże, stat. 311.

25. Tamże, stat. 312.

niejszą” uznawał pracę duszpasterską wśród mężczyzn. W statutach podkreślano szczególne korzyści, jakie Kościół odnosi z rozwijania świadomości religijnej w tej grupie wiernych: „Mężczyźni bowiem stanowią trzon społeczeństwa, oni biorą sprawę religii na serio i uświadomieni mogą oddać poważne usługi duszpasterstwu i Kościołowi”. Z naciskiem podkreślano, że „ten dział pracy należy szczególnie rozwijać, pogłębiać i specjalizować się w niej i wkładać w nią dużo inicjatywy, świeżości i zapału”. Wskazywane przez synod środki oddziaływania w tej grupie wiernych były jednak dość tradycyjne a ich celem było „rozbudzenie wśród mężczyzn życia religijnego”. W czasie corocznych rekolekcji parafialnych należało „wygłosić sumiennie przygotowaną naukę do mężczyzn”, a w ciągu roku w kazaniach „uwzględnić potrzeby ich duszy, zwracając się do nich jędrną i szczerą mową”. Zachęcano do organizowania kwartalnej spowiedzi i komunii św. Wspólną komuniją należało organizować również „w uroczystości brackie, cechowe i strażackie”<sup>26</sup>.

Omawiając zalecenia synodu dotyczące odnowy życia religijnego z zachowaniem podziału stanowego, należy zauważyć, że o ile pracy z młodzieżą i mężczyznami poświęcono specjalne statuty, to nie znajdujemy takich odnoszących się wyłącznie do duszpasterstwa stanowego kobiet. Postanowienia dotyczące duszpasterstwa z niewiastami zostały zamieszczone przy okazji omawiania działalności konkretnych organizacji i stowarzyszeń religijnych, takich jak: bractwa, koła różańcowe, organizacje charytatywne itp. Trudno jednoznacznie wyjaśnić, dlaczego nie sprecyzowano ogólnych zasad duszpasterstwa stanowego kobiet. Być może uznano, że ich udział w życiu religijnym parafii i organizacjach religijnych był odpowiedni i nie wymagał podejmowania dodatkowych regulacji w odrębnych statutach.

## **Organizacje dewocyjne w programie odnowy życia religijnego wiernych.**

Synod wyróżnił trzy grupy organizacji o charakterze dewocyjnym skupiające wiernych, które miały szczególne znaczenie w planach odnowy życia religijnego w diecezji: tercjarstwo, bractwa i zrzeszenia pobożne. Za najważniejszy wśród tych organizacji synod uznał Trzeci Zakon św. Franciszka. Była to organizacja o ugruntowanej pozycji społecznej, skupiała głównie kobiety, a jej tradycyjny i dewocyjny charakter budził zaufanie duszpasterzy<sup>27</sup>.

26. Tamże, stat. 314.

27. Tamże, stat 315. A. Szot, „O ducha franciszkańskiego...” – uwagi o promocji III Zakonu Św. Franciszka z Asyżu w publikacjach i drukach okresu międzywojennego, w: *Małe miasta: duchowość kanoniczna*, red. M. Zemło, Białystok 2020, s. 104-105.

Synod przypominał, że tercjarstwo jest „formalnym zakonem” przeznaczonym dla świeckich „w świecie żyjących” i gromadzi członków dla realizacji szczytnego celu doskonałości chrześcijańskiej. Synod wzywał duszpasterzy do wyteźzonej pracy „nad wyrobieniem duchowym tych osób, które pragną służyć Bogu jako tercjarze”<sup>28</sup>.

W odrębnym statucie synod ustanowił diecezjalne i terenowe struktury tercjarstwa. Dla łatwiejszego i sprawniejszego kierowania tercjarstwem i ożywienia jego działalności teren diecezji miał zostać podzielony na „kilka organizacyjnych okręgów”, a w strukturach kurii diecezjalnej powołano „Generalną Radę Tercjarstwa”. Raz do roku miała odbywać się wizytacja kół tercjarskich przez „odpowiednich przełożonych zakonnych”. Również co roku, w ramach dekanatów lub przynajmniej wspomnianych okręgów tercjarskich, należało przeprowadzić „zjazd tercjarski połączony z rekolekcjami”<sup>29</sup>.

Udział w tercjarstwie traktowany był jako wyższy stopień zaangażowania katolików w rozwój duchowy i życie Kościoła. Niższy stopień w nauczaniu synodu stanowiły natomiast „arcybractwa względnie bractwa, czyli zrzeszenia, które mają za cel wspólne, wzajemne ułatwianie sobie osiągnięcia doskonałości chrześcijańskiej przez udział w nabożeństwach i zebraniach brackich”. Zwrócono uwagę na to, że chociaż bractwa cieszą się autonomią organizacyjną, to „pozostają jednak pod opieką i kontrolą Kościoła”. Za bractwa można było uznać jedynie te organizacje o charakterze religijnym, które spełniły określone wymogi formalne: zostały erygowane kanonicznie specjalnym dekretem, posiadały „ściśle określony kult”, statuty, księgę bracką i wyodrębniony w kościele ołtarz bracki<sup>30</sup>. Wśród bractw działających na terenie diecezji synod wymienił jedynie najważniejsze, takie jak Bractwo Najświętszego Sakramentu, Szkaplerza NMP, Św. Trójcy, Matek Chrześcijańskich, Św. Anny czy Św. Jana<sup>31</sup>.

Kierowanie bractwem należało do promotora, którym na mocy postanowień synodu z urzędu miał być lokalny proboszcz i to on odpowiadał za działalność organizacji. Jeśli w parafii działało kilka różnych bractw, mogli nimi kierować inni księża, np. wikariusze, którzy jednak zawsze działali w imieniu proboszcza. Do szczególnych obowiązków wobec bractw należała troska, aby były one kanonicznie erygowane i posiadały statuty. Należało zabiegać nie tyle o liczebny rozwój bractw, ale o ich „jakość i żywotność”. Temu celowi miało służyć organizowanie

28. *Synodus Dioecesisana Kielcensis*, stat. 315. Por. M. Kuczkowski, *Dzieje Trzeciego Zakonu św. Franciszka z Asyżu na ziemiach polskich w latach 1918-1939 w świetle czasopism tercjarskich*, Pelplin 2010, s. 45-60.

29. Tamże, stat. 316.

30. Tamże, stat 317. B. Walicki, *Bractwa kościelne w parafii sokołowskiej w okresie międzywojennym*, „Rocznik Kolbuszowski”, 13 (2013), s. 115-116.

31. *Synodus Dioecesisana Kielcensis*, stat. 317.



nabożeństw brackich, mszy wotywnych, wygłaszanie miesięcznych konferencji i częste sprawowanie sakramentu pokuty<sup>32</sup>.

Przyjmując do bractwa nowych członków, należało zachować „umiar, ostrożność i roztropność”, dbając o selekcję kandydatów. Wierni, którzy starali się o ten przywilej, winni być „religijni, trzeźwi, uczciwi i oddani Kościołowi”. Synod przypominał, że od członków bractw Kościół oczekiwał „postępu na drodze chrześcijańskiej doskonałości, przede wszystkim zaś sumiennego spełniania obowiązków stanu, gorącej modlitwy, oddania się Kościołowi i praktycznej miłości bliźniego”. Przypominano, że bractwa, podobnie jak inne organizacje religijne, „nie są celem, ale środkiem pobożności”. W tym kontekście synod nakazywał, aby przeciwstawiać się „dążności pewnych osób, które lgną do wszelkich nowych zrzeszeń, zaniedbując się w obowiązkach stanu i w praktykach wcześniejszych zrzeszeń”<sup>33</sup>.

Synod polecał, aby na „stanowiska naczelne i odpowiedzialne” w bractwach wybierać wiernych cieszących się dobrą opinią, „sprawie oddanych i z charakterem”. Szczególnie odpowiedzialna była funkcja skarbnika, na którą należało powoływać ludzi „uczciwych i prawych”. Do obowiązków proboszcza należała coroczna kontrola rachunków bractw, a specjalne sprawozdania „ze stanu życia wewnętrznego, rozwoju i gospodarki” należało corocznie składać w kurii<sup>34</sup>.

Synod przypominał, że na podstawie przepisów *Kodeksu Prawa Kanonicznego*, członkom bractw i tercjarstwa przysługiwały pewne przywileje i obowiązki podczas uroczystości parafialnych<sup>35</sup>. W procesjach i pochodach członkowie bractwa „występują w zwartym szyku, z właściwymi oznakami i pod własnym sztandarem”, a tercjarze „mają być poprzedzani własnym krzyżem”. Do niesienia feretronów, sztandarów czy świec pierwszeństwo mieli członkowie bractw i tercjarze. Zachęcano przy tym, aby w tych sprawach stowarzyszenia same porozumiewały się między sobą i wskazywały kandydatów, a duszpasterz „tylko ich wybór aprobował i zatwierdzał”<sup>36</sup>.

Kolejną grupę organizacji ważnych z punktu widzenia odnowy życia religijnego i duchowego w diecezji stanowiły stowarzyszenia pobożne (*piae uniones*). Zaliczano do nich organizacje o mniej sformalizowanych podstawach działania niż tercjarstwo, czy bractwa<sup>37</sup>. O ile te ostatnie musiały posiadać „formalne dekrety założenia”, o tyle w przypadku stowarzyszeń wystarczająca była „aprobata

32. Tamże, stat. 318.

33. Tamże, stat. 319.

34. Tamże, stat. 320.

35. I. Grabowski, *Prawo kanoniczne*, Warszawa 1948, s. 300-303.

36. *Synodus Dioecesis Kielcensis*, stat. 321.

37. D. Bednarski, *Bractwa pobożne, stowarzyszenia i ruchy kościelne w diecezji katowickiej (1945-1989)*, Katowice 2011, s. 28-30.

ordynariusza”. Po jej otrzymaniu „członkowie mają prawo korzystania z łask duchowych i odpustów”. Synod zaznaczał, że chociaż stowarzyszenia religijne są organizacjami autonomicznymi w swoich celach, to jednak często bywają „przygotowaniem do bractwa” i jako przykład podawał Stowarzyszenie Żywego Różańca, które przygotowywało kandydatów do Bractwa Różańcowego<sup>38</sup>.

Synod przypominał, iż także stowarzyszenia należy organizować z zachowaniem „podziału stanowego”. Osobne koła miały skupiać „mężów, matki, młodzieńców i panny”. Z zachowaniem tego podziału należało prowadzić nie tylko duszpasterstwo dla poszczególnych grup, ale także realizować ich zewnętrzną działalność np. o charakterze charytatywnym. W ramach duszpasterstwa stowarzyszeń synod nakazywał przeprowadzanie „zebrań stanowych”. Miały się one odbywać regularnie, w cyklu miesięcznym „co tydzień inny stan”. Jako najlepsze terminy wskazywano niedziele po niesporach. Jeśli jednak w parafii działało więcej stowarzyszeń, to wskazane było organizowanie zebrań dla każdego stowarzyszenia osobno, także w dni powszednie. Synod nakazywał, aby podczas tych zebrań duszpasterz „wygłaszał naukę stanową”. Nauki te winny być „głoszone według z góry ustalonego planu”<sup>39</sup>.

Zalecano, aby zarówno bractwa jak i stowarzyszenia obok celów religijnych realizowały pewne funkcje samopomocowe dla swoich członków. W tym celu należało dążyć do zakładania „wspólnych kas, z których mogliby czerpać członkowie pomoc na wypadek nieszczęścia lub nagłej, a ściśle określonej potrzeby, jak np. choroby, pogrzebu, itp.”. Podstawą tych kas miały być stałe składki członków „określone i co miesiąc wpłacane zależnie od zamożności i lokalnych warunków”. Synod podał przykładową wysokość takich składek: mężczyźni 30 gr, niewiasty 20 gr, a młodzież 10 gr<sup>40</sup>.

Synod dopuszczał, aby bractwa i stowarzyszenia w parafiach mogły prowadzić siostry zakonne. Nie zostało to wyrażone wprost, ale w statucie 325 czytamy: „Bractwa i stowarzyszenia prowadzone przez zgromadzenia, np. zakonnice winny być również kontrolowane, gdyż za ich kierownictwo odpowiada duszpasterz”. Taka kontrola winna być przeprowadzana „roztropnie i delikatnie, aby dobrej działalności drobiazgowym wtrącaniem się nie paraliżować, lecz przeciwnie, dając im rodzaj autonomii, swoim zaufaniem i życzliwością zachęcać do wydajniejszej i owocniejszej pracy”<sup>41</sup>.

Synod zwracał uwagę na specyficzny status organizacji cechowych, stwierdzając, że „mają one charakter na wespół religijno-kościelny, a często bywają błędnie nazywane bractwami”. Zauważał, że w ścisłym znaczeniu są one „zrzeszeniami

38. *Synodus Dioecesisana Kielcensis*, stat. 322.

39. Tamże, stat. 323.

40. Tamże, stat. 324.

41. Tamże, stat. 325.

rzemieślników”, mają swoje statuty, niezależne od Kościoła komisje rewizyjne, a duszpasterz jest „tylko ich patronem z ramienia władz diecezjalnych” i zapewnia opiekę duszpasterską<sup>42</sup>.

Na zakończenie statutów poświęconych organizacjom dewocyjnym synod skierował wezwanie do duszpasterzy i świeckich o podjęcie wysiłku na rzecz rozwijania tych form działalności jako niezbędnych dla odnowienia życia duchowego i religijności w diecezji. Synod stwierdzał konieczność „wciągania na szerszą skalę sił świeckich do obrony wiary, do walki z demoralizacją i do współpracy nad odrodzeniem moralnym i religijnym narodu”. Duszpasterz powinien „stopniowo wciągać swoich parafian, uwzględniając (...) wszystkie stany i zawody” do podejmowania obowiązków we „wszystkich działach pracy pasterskiej”. Wskazywano, że organizacje religijne mogą być bardzo pomocne w różnych „pracach pasterskich”. Żeby jednak było to możliwe, najpierw proboszcz winien zdobyć zaufanie wiernych, współpracując z organizacjami skupiającymi świeckich. Konferencje dekanalne księży miały zastanowić się nad tym, jak „przyspieszyć szkolenie świeckich współpracowników na specjalnych konferencjach”. Równocześnie synod przypominał „obowiązek ciężący na katolickiej inteligencji przyjsia z pomocą warstwom kulturalnie niższym” i niesienia w tym celu pomocy w różnych organizacjach religijnych tak na poziomie parafii, jak i diecezji<sup>43</sup>.

## Podsumowanie:

Z przytoczonych postanowień synodu dotyczących odnowy życia religijnego w diecezji kieleckiej nasuwa się kilka istotnych wniosków. Biskup A. Łosiński, ordynariusz diecezji i duchowieństwo dostrzegali problem kryzysu religijnego w okresie po pierwszej wojnie światowej. Na synodzie podjęto próbę wskazania przyczyn kryzysu, sformułowano cele i wskazano najistotniejsze instrumenty odnowy życia religijnego. Zarówno analiza przyczyn kryzysu, jak i wskazywane środki odnowy mieściły się w ramach tradycyjnej wizji Kościoła instytucjonalnego, sprawdzonych metod i form oddziaływania duszpasterskiego. Proces odnowy miał się dokonywać w oparciu o struktury parafialne, w ramach których należało zachowywać i intensyfikować tradycyjne praktyki (głównie sakramentalne), przeprowadzać nauczanie (z zachowaniem podziału stanowego), wspierać tradycyjne organizacje dewocyjne.

Z przedstawionego programu odnowy wyłania się projekt nie tyle oparty o nowe instrumenty oddziaływania duszpasterskiego, ale o zintensyfikowanie wysiłku duchownych w istniejących już ramach. Trzeba podkreślić, że synod nie

42. Tamże, stat. 326.

43. Tamże, stat. 328.

zakazywał wprowadzania nowych instrumentów duszpasterskich służących rozwojowi życia religijnego, jak się wydaje droga w tym kierunku zostawała otwarta. Jednak skupienie się głównie na zachęcaniu do zintensyfikowania oddziaływania za pomocą tradycyjnych form mogło stanowić dla wielu księży, usprawiedliwienie i ograniczanie się wyłącznie do działań wprost wskazanych w statutach.

## Bibliografia

### Źródła

Archiwum Diecezjalne w Kielcach, Akta Synodów, sygn. OR 4/1, k. 46-47  
*Synodus Dioecesis Kielcensis*, Kielce 1927.

### Opracowania

- Bednarski D., *Bractwa pobożne, stowarzyszenia i ruchy kościelne w diecezji katowickiej (1945-1989)*, Katowice 2011.
- Bujak G., *Praca społeczna w diecezji kieleckiej w świetle publikacji na łamach miesięcznika dla duchowieństwa „Przegląd Diecezjalny” z lat 1917-1925*, ABMK, 105 (2016), s. 4-24.
- Bujak G., *Projekty i realizacja zmiany granic diecezji kieleckiej z roku 1925*, w: *Almanach Historyczny*, t. 6. *Kościół w życiu narodu i Państwa Polskiego. Prace ofiarowane Księdzu Profesorowi Danielowi Olszewskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Kielce 2004, s. 265-278.
- Bujak G., *Synod kielecki z 1927 roku i jego wpływ na kształtowanie administracji diecezjalnej*, ABMK, 89 (2008), s. 189-194.
- Bujak G., *Synody diecezjalne Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1922-1931. Organizacja i problematyka uchwał*, Kielce 2010.
- Grabowski I., *Prawo kanoniczne*, Warszawa 1948.
- Kuczkowski M., *Dzieje Trzeciego Zakonu św. Franciszka z Asyżu na ziemiach polskich w latach 1918-1939 w świetle czasopism tercjarskich*, Pelplin 2010.
- Półtorak K., *Rola parafii w duszpasterstwie młodzieży. Kierunki odnowy w warunkach przemian*, „Teologia Praktyczna”, 5 (2004), s. 39-58.
- Szot A., „O ducha franciszkańskiego...” – uwagi o promocji III Zakonu Św. Franciszka z Asyżu w publikacjach i drukach okresu międzywojennego, w: *Małe miasta: duchowość kanoniczna*, red. M. Zemło, Białystok 2020, s. 99-111.
- Walicki B., *Bractwa kościelne w parafii sokołowskiej w okresie międzywojennym*, „Rocznik Kolbuszowski”, 13 (2013), s. 115-147.

## Streszczenie

Po zakończeniu pierwszej wojny światowej ujawnił się z całą mocą kryzys religijności w wielu środowiskach katolików na ziemiach polskich. Równocześnie w warunkach odzyskanej niepodległości zaistniały możliwości podjęcia działań naprawczych w większym zakresie, niż było to możliwe w czasie zaborów. W niniejszym artykule został omówiony program odnowy życia religijnego w diecezji kieleckiej w świetle postanowień synodu diecezjalnego z 1927 r. Złożyły się na niego: analiza przyczyn kryzysu, wskazanie celów i metod poprawy sytuacji. Wszystkie te elementy mieściły się w ramach tradycyjnej wizji Kościoła instytucjonalnego, sprawdzonych metod i form oddziaływania duszpasterskiego właściwych dla katolicyzmu tamtego okresu nie tylko w Polsce. Zasadniczy nacisk został położony przez synod na zintensyfikowanie działań duchowieństwa w ramach tradycyjnych celów i form oddziaływania duszpasterskiego.

**Słowa kluczowe:** diecezja kielecka, okres międzywojenny (1918-1939), synod, życie religijne.

## PROGRAM OF RENEWAL OF THE RELIGIOUS LIFE OF THE FAITHFUL IN THE DIOCESE OF KIELCE IN THE PROVISIONS OF THE SYNOD OF 1927

### Summary

The end of the First World War saw a crisis of religiosity in many Catholic communities in Poland. At the same time, the regained independence provided more opportunities to take corrective action than during the period of partitions. This article discusses the program for the renewal of religious life in the diocese of Kielce based on the provisions of the diocesan synod of 1927. All these elements were part of the traditional vision of the institutional Church, proven methods and forms of pastoral influence typical of the Catholicism of that period, and not only in Poland. The synod placed the main emphasis on intensifying the activities of the clergy who were encouraged to implement traditional goals and forms of pastoral influence.

**Key words:** Kielce Diocese; interwar period (1918-1939), a synod, religious life.